

Sygnatura akt VIII Ga 224/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2013 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa P. H.

przeciwko : Przedsiębiorstwo (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 25 kwietnia 2013 roku, sygnatura akt X GC 902/12 upr

oddala apelację.

Sygnatura akt VIII Ga 224/13

UZASADNIENIE

Powód P. H. wniósł o zasądzenie od pozwanej Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 5.740 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 4.920 złotych od dnia 8 września 2011 roku, 820 złotych od dnia 14 września 2011 roku oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, iż w dniu 1 czerwca 2011 roku zawarł z pozwaną umowę dotyczącą sprawowania funkcji kierownika budowy przez Z. H. za miesięcznym wynagrodzeniem ustalonym w wysokości 4.000,00 złotych netto. W dniu 29 lipca 2011 roku strony podpisały aneks nr (...) do tej umowy, w którym ustalono okres pełnienia funkcji kierownika od 1 czerwca do 5 września 2011 roku. Po upływie ustalonego okresu powód wystawił pozwanej fakturę Vat nr (...) na kwotę 4.920 złotych brutto oraz fakturę Vat nr (...) na kwotę 820 złotych brutto. Pozwana nie uregulowała wskazanych należności. Powód wzywał ją do zapłaty. Pozwana odmówiła zapłaty wskazując na nie wykonanie przez kierownika budowy wszystkich obowiązków wynikających z pełnionej funkcji, tj. nie przekazania pełnej dokumentacji budowy, w tym oświadczenia geodety o wytyczeniu obiektu oraz protokołu z wykonania tej czynności. Powód nie zgodził się z tym stanowiskiem wskazując, iż zgodnie z treścią zawartej umowy, do obowiązków kierownika budowy należało jedynie zapewnienie geodezyjnego wytyczenia obiektu, co Z. H. zrealizował, zaś oświadczenie geodety oraz stosowny protokół znajdują się w posiadaniu wykonawcy obiektu.

W dniu 10 kwietnia 2012 roku Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu (sygnatura akt X GNc 667/12).

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwana podtrzymała stanowisko sformułowane na etapie postępowania przedsądowego o nie wywiązaniu się kierownika budowy z obowiązków wskazanych w umowie, co wiązało się dla niej ze znacznymi utrudnieniami. Do chwili obecnej nie zostało przedłożone oświadczenie geodety

o wytyczeniu obiektu, niezbędne dla prawidłowej realizacji inwestycji, co stanowiło obowiązek kierownika budowy. Nie zostały dostarczone atesty betonu i stali zastosowanych do budowy, co będzie uniemożliwiało dokonanie odbioru inwestycji po jej zakończeniu. Powód nie wywiązał się także z obowiązku przedstawienia planu bezpieczeństwa i ochrony zdrowia (...). Plan ten został dostarczony z opóźnieniem po monitach ze strony pozwanej. W ocenie pozwanej powyższe świadczy o niewykonaniu umowy przez powoda, co uzasadnia odmowę wypłaty wynagrodzenia z tytułu pełnienia funkcji kierownika budowy przez Z. H..

W piśmie procesowym z dnia 12 października 2012 roku, powód wskazał, że zarzuty przedstawione przez pozwaną dotyczyć mogą ewentualnego nienależytego wykonania umowy, co skutkuje prawem do dochodzenia naprawienia powstałej z tego tytułu szkody i możliwości jej potrącenia z przysługującego wynagrodzenia. Pozwana zaś w żaden sposób nie wykazała powstałej szkody oraz jej wysokości. Odnosząc się do zarzutów niedostarczenia stosownych dokumentów powód wskazał, że nie posiadał kompetencji do przymusowego uzyskania wskazanej dokumentacji, która została przez wykonawców potraktowana jako zabezpieczenie nieuregulowanej wobec nich przez inwestora zapłaty. W ocenie powoda pozwana nie wykazała także, że przedłożony plan bezpieczeństwa i ochrony zdrowia był niezgodny z przepisami i obowiązującymi normami.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanej na rzecz powoda całą dochodzoną pozvem kwotę wraz z żądanymi odsetkami ustawowymi oraz kwotę 1.467 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach.

W dniu 1 czerwca 2011 roku strony zawarły umowę zlecenia, której przedmiotem było wykonanie usługi polegającej na pełnieniu funkcji kierownika budowy inwestycji „Rozbudowa i modernizacja salonu samochodów osobowych z częścią serwisową i zapleczem socjalnym wraz z infrastrukturą techniczną w S. przy ulicy (...) w okresie od 1 czerwca do 31 lipca 2011 roku. W § 2 umowy strony ustaliły, iż funkcje kierownika budowy pełnić będzie Z. H.. Do obowiązków wykonawcy (powoda) należało m.in. prowadzenie dokumentacji i dziennika umowy, zapewnienie geodezyjnego wytyczenia obiektu oraz zorganizowanie i kierowanie budową obiektu budowlanego w sposób zgodny z projektem i pozwoleniem na budowę, przepisami i obowiązującymi Polskimi Normami oraz przepisami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz przygotowanie dokumentacji powykonawczej obiektu budowlanego. Wynagrodzenie za pełnioną funkcję ustalono w wysokości 4.000 złotych netto płatne na podstawie faktury w pierwszym dniu miesiąca po ostatnim miesiącu pełnienia funkcji kierownika budowy, w terminie 7 dni (§ 5 umowy). W dniu 29 lipca 2011 roku strony podpisały aneks nr (...) do tej umowy, w którym wyznaczono nowy okres pełnienia funkcji kierownika budowy, tj. od 1 czerwca do 5 września 2011 roku oraz ustalono, iż wynagrodzenie zostanie wypłacone co miesiąc w pierwszym dniu kalendarzowym następnego miesiąca, na podstawie faktury.

Sąd I instancji ustalił, że pozwana nie miała zastrzeżeń co do obowiązków wykonywanych przez kierownika budowy. W trakcie pełnienia funkcji kierownika budowy Z. H. nadzorował czynności geodezyjne związane z wytyczeniem obiektu zlecone przez podwykonawcę R. K. (1). Na tą okoliczność został sporządzony przez geodetę stosowny dokument, który został przekazany podwykonawcy. Z. H. bezskutecznie monitował podwykonawcę o wydanie operatu geodezyjnego, który został przez niego zatrzymany jako zabezpieczenie nieuregulowanych przez inwestora faktur. W przekazanej nowemu kierownikowi budowy G. S. (1) dokumentacji brakowało także atestów betonu i stali zatrzymanych przez producenta betonu z uwagi na zaległości inwestora w płatnościach. Plan (...) został mu wydany w ciągu miesiąca od przekazania budowy. Nowy kierownik budowy G. S. (1) zatrudnił nowego geodetę, który z uwagi na brak operatu geodezyjnego zweryfikował prawidłowość realizacji inwestycji.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód wystawił fakturę Vat nr (...) na kwotę 4.920 złotych brutto, płatną w terminie do 7 września 2011 roku oraz fakturę Vat nr (...) na kwotę 820 złotych brutto z terminem płatności do dnia 13 września 2011 roku. Faktury zostały przyjęte i podpisane przez stronę pozwaną.

W korespondencji mailowej z dnia 1 października 2011 roku pozwana poinformowała byłego kierownika budowy Z. H., iż obecny kierownik G. S. (1) zakwestionował przekazany mu plan bezpieczeństwa i ochrony zdrowia oraz wskazała

na brak w wydanej dokumentacji atestów betonu i stali. Jednocześnie podkreśliła, iż po uzupełnieniu tych zaległości wystawiona przez powoda faktura zostanie uregulowana.

Wobec bezskutecznego upływu terminu płatności należności wynikających z faktur VAT o nr (...) powód pismami z dnia 28 września i 8 października 2011 roku wezwał stronę pozwaną do zapłaty. Ostatecznie powód pismem z dnia 3 listopada 2011 roku wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 5.740 złotych pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. W odpowiedzi na ostateczne wezwanie do zapłaty pozwana w piśmie z dnia 8 listopada 2011 roku wskazała, iż wstrzymała się z zapłatą za ostatnią fakturę z uwagi na nie wykonanie wszystkich obowiązków wynikających z pełnienia funkcji kierownika budowy, tj. nie przekazania nowemu kierownikowi oświadczenia geodety o wytyczeniu obiektu oraz protokołu z tego wytyczenia, co może skutkować odmową odebrania obiektu przez nadzór budowlany po zakończeniu inwestycji. Nowemu kierownikowi budowy G. S. (1) nie wydano atestów betonu i stali z uwagi na nieuregulowane płatności przez inwestora.

W oparciu o przedstawione okoliczności Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w całości.

W ocenie Sądu Rejonowego strony łączyła umowa o świadczenie usług, do której w myśl art. 750 k.c. znajdują zastosowanie przepisy o zleceniu. Sąd Rejonowy za bezsporny uznał fakt zawarcia umowy z dnia 1 czerwca 2011 roku oraz podpisanie aneksu nr (...) do tej umowy. Spór w ocenie Sądu I instancji dotyczył tego, czy powód wywiązał się z przyjętych na siebie obowiązków wynikających z tej umowy. Dokonując wykładni przepisów o rozkładzie ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym Sąd I instancji stwierdził, że powód wykazał podstawę dochodzonego pozewem roszczenia zarówno co do zasady jak i co do wysokości.

W ocenie Sądu I instancji przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na ustalenie, iż kierownik budowy prawidłowo wykonywał swoje obowiązki, na co wskazują zeznania świadków G. S. (1) oraz T. K.. Sąd Rejonowy wskazał, że stan faktyczny sprawy został ustalony w oparciu o dokumenty załączone do pozwu i sprzeciwu od nakazu zapłaty, których wiarygodność nie była kwestionowana oraz o zeznania przesłuchanych świadków, które były spójne, logiczne i pozostawały w większości w zgodzie z pozostałymi dowodami z dokumentów. Faktury Vat stanowiące podstawę roszczenia zostały wystawione na kwoty określone przez strony w umowie z terminem zapłaty wynikającym z aneksu nr (...), a ich treść została zaakceptowana przez stronę pozwaną. Pozwana przyznała, iż wstrzymanie wynagrodzenia nastąpiło z uwagi na nie wykonanie – w jej ocenie – wszystkich obowiązków przez kierownika budowy Z. H., tj. nie przekazania kompletu dokumentów nowemu kierownikowi.

Zdaniem Sądu Rejonowego kierownik budowy sprostą wszystkim obowiązkom określonym w § 3 umowy, tj. uczestniczył przy wykonywaniu czynności geodezyjnych, widział sporządzony przez geodetę operat i domagał się stosownych dokumentów (atestów i operatu) od podwykonawcy i dostawców poprzez wystosowywanie licznych monitów. W odpowiedzi uzyskiwał informacje o braku możliwości ich wydania z uwagi, iż stanowią one zabezpieczenie nieuregulowanej przez inwestora zapłaty. Sąd Rejonowy podkreślił, że kierownik budowy nie dysponuje instrumentami przymusu, które pozwalałyby mu na skuteczniejsze wyegzekwowanie brakujących dokumentów. Takie uprawnienia nie wynikają ani z ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane (Dz.U. z 2010 r., Nr 243, poz. 1623 ze zm.) ani z treści zawartej umowy. W swych zeznaniach świadek Z. H. wskazał, iż jego rola zakończyła się na wysyłaniu monitów i uzyskaniu odpowiedzi o wstrzymaniu wydania tych dokumentów do czasu zapłaty przez inwestora oraz przekazaniu tej informacji wykonawcy. Okoliczność tą potwierdził świadek G. S. (1) zeznając, że także nie uzyskał brakujących dokumentów z uwagi na zaległości inwestora w płatnościach. Świadek ten zeznał, iż brak tych dokumentów nie wstrzymuje inwestycji, a użyty beton i stal nie budzą jego zastrzeżeń. Sąd Rejonowy przyjął w oparciu o zeznania świadków Z. H. i G. S. (1), że okoliczności powołane w toku procesu przez stronę pozwaną nie mogą w sposób nie budzący wątpliwości stanowić podstawy dla przyjęcia niewywiązania się powoda z zawartej umowy. Zdaniem Sądu Rejonowego braki w dokumentacji wynikały z działań innych podmiotów – dysponentów dokumentów, od których powód podejmował próby ich wydobywania, co było starannym działaniem, wobec braku instrumentów przymuszających te podmioty do wydania dokumentacji. W ocenie Sądu Rejonowego łącząca strony umowa nie stanowi umowy rezultatu (tj. skompletowania i oddania dokumentacji) a starannego działania. Nie mogą zatem stanowić podstawy dla stwierdzenia nienależnego wykonania funkcji kierownika budowy

braki wskazanych przez pozwaną dokumentów. Sąd Rejonowy przyjął, że wykonawca był informowany o wszelkich problemach związanych z trudnościami z kompletowaniem dokumentacji.

Sąd Rejonowy ustalił, że plan bezpieczeństwa i ochrony zdrowia został sporządzony i przekazany nowemu kierownikowi budowy, a ewentualne nieścisłości w nim zawarte nie zostały przez pozwaną należycie udowodnione. Sąd Rejonowy ustalił również, że zarzuty wskazane przez pozwaną nie uzasadniają wstrzymania wynagrodzenia wskazanego w wystawionych przez powoda fakturach. Nie świadczą też o nie wykonaniu umowy przez powoda. Zdaniem Sądu Rejonowego doszło do zrealizowania postanowień umowy przez powoda. Tym samym pozwana zobowiązana była zgodnie z § 5 umowy i aneksem nr (...) do zapłaty wynagrodzenia określonego w fakturach Vat nr (...).

Odnośnie żądania powoda o zasądzenie odsetek ustawowych Sąd I instancji uznał, że pozwana opóźniła się ze spełnieniem świadczenia wraz z upływem terminu płatności oznaczonego w fakturach VAT nr (...) tj. kwoty 4.920 złotych od dnia 7 września 2011 roku oraz kwoty 820 złotych od dnia 13 września 2011 roku i przyznał odsetki zgodnie z treścią żądania objętego pozwem.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd I instancji oparł o treść art. 98 k.p.c. Kosztami tymi obciążył pozwaną mając na uwadze, że powództwo zostało uwzględnione w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła, że zostało wydane z naruszeniem:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd orzekający w I instancji swobodnej oceny dowodów i przyjęcie, że z zeznań przesłuchanych świadków wynika, iż pozwany należycie wywiązał się z zawartej przez strony umowy, podczas gdy z zeznań tych świadków wynika, iż kierownik budowy nie wywiązał się należycie ze swoich obowiązków, gdyż nie zgromadził i nie przekazał całej dokumentacji, a także dopuścił się do prowadzenia prac przy pomocy materiałów budowlanych, co do których nie przedstawiono stosownych atestów oraz poprzez przyjęcie, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że przyczyną niewydania operatu oraz atestów był brak regulowania płatności przez inwestora, podczas gdy z zeznań świadków T. K. oraz Z. H. wynika, że bezpośrednio prace w zakresie przedmiotowej inwestycji wykonywał podwykonawca R. K. (2) i to on obowiązany był do zapłaty należności geodecie, jak i dostawcom materiałów.

2) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wskazanie w treści uzasadnienia wyroku, że Sąd Rejonowy przyjął, iż podwykonawca był informowany o wszystkich problemach związanych z trudnościami w kompletowaniu dokumentacji, podczas gdy nie przedstawił dla takiego stanowiska żadnego uzasadnienia, nie wskazał jakie dowody posłużyły Sądowi do takiego ustalenia, ani kogo rozumie pod pojęciem wykonawcy, czy pozwaną spółkę, czy generalnego wykonawcę, czy też podwykonawcę R. K. (1).

3) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że strona powodowa wykazała zasadność swojego roszczenia, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie w sposób jednoznaczny prowadził do wniosku, że kierownik budowy nie wykonał wszystkich swoich obowiązków, a nie ma natomiast dowodów potwierdzających fakt podjęcia przez kierownika budowy należytych starań o zadośćuczynienie tym obowiązkom.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji omówiono w sposób szczegółowy poszczególne zarzuty podniesione w petitum apelacji. Argumentacja skarżącej dotyczyła w szczególności błędnej oceny materiału dowodowego, której w jej ocenie dopuścił się Sąd Rejonowy. Skarżąca wskazała, że powód nie wywiązał się ze swoich obowiązków z uwagi na nie przedłożenie dokumentacji wytyczenia geodezyjnego obiektu, nie przedłożenia atestów betonu i stali zastosowanych do budowy. Podkreśliła, że powód nie wykazał, aby poinformował inwestora o kłopotach związanych z kompletowaniem dokumentów. Wskazała, że to strona powodowa powinna wykazać, że prawidłowo wykonała umowę.

Powód P. H. nie udzielił odpowiedzi na zażalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zarzuty oraz ich argumentacja zaprezentowane przez skarżącą w apelacji, w żaden sposób nie podważają trafności ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji i wyprowadzonych na ich podstawie wniosków, że roszczenie powoda było uzasadnione.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie ustaleń faktycznych, zastosowanych norm prawnych i wywiedzionych na ich podstawie wniosków, które przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać należy, że żaden z nich nie znalazł potwierdzenia w zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym.

Zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. należy uznać za nietrafny. Dla potrzeb niniejszego rozstrzygnięcia podkreślenia wymaga, iż materialnoprawny rozkład ciężaru dowodu opisany regułą art. 6 k.c. wskazuje kierunek aktywności dowodowej stron. Stosownie do powołanej regulacji ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienia żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy podkreślić należy, że w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, Sąd I instancji powołując się na ogólną zasadę dotyczącą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną właśnie w art. 6 k.c. oraz regułą procesową zawartą w art. 232 k.p.c. trafnie przyjął, że ciężar udowodnienia faktów przemawiających za istnieniem roszczenia objętego powództwem spoczywał na powodzie i to powód winien był wykazać, iż na mocy umowy, pozwana zobowiązana jest do zapłaty na jego rzecz należności objętych załączonymi do pozwu fakturami o nr (...). Wskazane okoliczności Sąd Rejonowy uznał następnie za udowodnione na podstawie materiału dowodowego zaoferowanego przez powoda w formie dokumentów w postaci faktur Vat, umowy zawartej w dniu 1 czerwca 2011 roku, wezwań do zapłaty kierowanych do strony pozwanej i zeznań świadków. Natomiast na stronie pozwanej ciążył obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających wnioski o oddalenie powództwa. Strona pozwana w toku postępowania przed Sądem I instancji twierdziła, że powód nie wywiązał się z przyjętych na siebie obowiązków umownych. Na niej spoczywał więc obowiązek naprowadzenia dowodów na wykazanie swoich twierdzeń. Pozwana powinna zatem udowodnić, że umowa nie została przez powoda wykonana w sposób prawidłowy. Brak jest w świetle powyższego podstaw do uznania, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia art. 6 k.c..

W uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji nie sposób doszukać się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., na które wskazuje pozwana. Zgodnie z tym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Owiązujący system apelacji pełnej charakteryzuje się tym, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę ponownie, kontynuując rozprawę rozpoczętą przed sądem pierwszej instancji. Wynika to właśnie z art. 378 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę, a nie środek odwoławczy. Obowiązkiem sądu odwoławczego jest zastosowanie właściwego prawa materialnego, usunięcie ewentualnych błędów popełnionych przez sąd pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały zarzucone w apelacji. Naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. z reguły nie ma wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 roku, V CSK 95/09). Pozwana twierdziła, że Sąd orzekający w pierwszej instancji nie uzasadnił dlaczego przyjął, że wykonawca był informowany o trudności w kompletowaniu dokumentacji, ani kogo rozumie pod pojęciem wykonawcy. W niniejszej sprawie na stronie 6 pozwu Sąd I instancji

wskazał, że okoliczność, iż powyższa informacja została przekazana wykonawcy wynikała z zeznań świadka Z. H., a potwierdzona w zeznania świadka G. S. (1).

Pozwana podniosła w apelacji zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego przez Sąd I instancji. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przez skarżącą, że Sąd orzekający w I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Dla wykazania słuszności zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów konieczne jest zatem wykazanie przez skarżącą, iż ocena ta została dokonana sprzecznie z wymaganiami prawa procesowego, w sposób wybiórczy, nie odpowiadający zasadom logiki i doświadczenia życiowego. W ocenie Sądu Odwoławczego strona pozwana nie zdołała wykazać, aby zaistniała którakolwiek z powołanych okoliczności. Ograniczyła się jedynie do wskazania własnej i subiektywnej oceny materiału dowodowego, a dokładnie do zakwestionowania tej oceny przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy, które sprowadziło się do podtrzymania stanowiska, że powód nie wywiązał się z umowy zawartej przez strony, co przejawiać się miało w nie zgromadzeniu i nieprzekazaniu całej dokumentacji w postaci atestów dotyczących stali i betonu oraz protokołu geodezyjnego wytyczenia robót. Dodatkowo, co nie było podnoszone w postępowaniu przed Sądem I instancji, skarżąca podnosiła, że niewłaściwe wykonanie umowy miało się przejawiać brakiem informowania jej przez powoda o trudnościach ze zgromadzeniem tej dokumentacji.

Odnosząc się do zarzutu braku przedłożenia dokumentacji wytyczenia geodezyjnego obiektu Sąd Okręgowy podziela ustalenia Sądu I instancji, iż powód był zobowiązany do zapewnienia geodezyjnego wytyczenia obiektu oraz że obowiązek ten został przez niego zrealizowany. Fakt, że geodeta dokonał geodezyjnego wytyczenia obiektu wynika z zeznań wszystkich osób przesłuchanych w charakterze świadków. Świadek Z. H. zeznał, że czynności sporządzenia operatu geodezyjnego zostały wykonane w jego obecności na zlecenie podwykonawcy R. K. (1), świadek G. S. (1) zeznał, że obiekt został wytyczony na gruncie przez geodetę, natomiast świadek T. K. zeznał, że geodeta dokonał wytyczenia obiektu, natomiast nie został „nam przekazany protokół wytyczenia geodezyjnego”. Świadek Z. H., który pełnił na zlecenie pozwanej funkcję kierownika budowy zeznał, że zwracał się o wydanie tego dokumentu, a R. K. (2) odmówił jego wydania z uwagi na brak zapłaty inwestora. Z powyższych dowodów wynika, że powód wykonał zobowiązanie wynikające z umowy, które polegało na zapewnieniu geodezyjnego wytyczenia obiektu. Odnosząc się do zarzutu pozwanej co do nie przedłożenia dokumentacji wskazać należy, że obowiązki i uprawnienia kierownika budowy zostały określone przede wszystkim w art. 21 – 23 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane (Dz.U.2010.243.1623 j.t. ze zm.). Do podstawowych uprawnień kierownika należy występowanie do inwestora o zmiany w rozwiązaniach projektowych, jeżeli są one uzasadnione koniecznością zwiększenia bezpieczeństwa realizacji robót budowlanych lub usprawnienia procesu budowy oraz ustosunkowania się w dzienniku budowy do zaleceń w nim zawartych. Mając na uwadze powyższe zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że przepisy prawa budowlanego nie dają kierownikowi budowy żadnych „instrumentów”, które umożliwiłyby mu wymuszenie na podwykonawcach wydania dokumentacji. Również z zawartej przez strony umowy nie wynika, że aby przyznano kierownikowi jakiegokolwiek uprawnienia, za pomocą których mógłby zmusić podwykonawców do przedłożenia protokołu wytyczenia geodezyjnego. W świetle powyższego nie można obciążać powoda niekorzystnymi skutkami braku wydania przez geodetę dokumentu potwierdzającego wytyczenie geodezyjne obiektu.

Co się tyczy twierdzeń skarżącej dotyczących nieprzedłożenia przez powoda atestów na beton i stal wykorzystanych do budowy również zgodzić należy się ze stanowiskiem przedstawionym przez Sąd Rejonowy. Świadek Z. H. zeznał, że zwracał się do podwykonawcy R. K. (1) o przedłożenie atestów dotyczących materiałów, jakie wykorzystał przy budowie. Zeznał, że R. K. (2) poinformował go, iż z uwagi na brak zapłaty za wykonane prace nie przekaże mu posiadanych atestów, a atestów od producenta betonu nie otrzymał z uwagi na brak zapłaty za dostarczony towar. Okoliczności te znajdują także potwierdzenie w zeznaniach świadka G. S. (2), pełniącego funkcję kierownika budowy po Z. H.. Świadek ten w sposób logiczny wyjaśnił przyczyny braku tej dokumentacji. Zeznał, że powodem jej niewydania był brak zapłaty, a atesty na beton wytwórnia wydaje po 28 dniach od wybudowania, a w praktyce po miesiącu, półtora najwcześniej. W tym czasie – jak zeznał - pan H. nie pełnił już funkcji kierownika budowy. Podzielić należy zatem stanowisko Sądu I instancji, że kierownik budowy, podobnie jak przy operacie geodezyjnym, nie posiada

żadnych „instrumentów”, za pomocą których mógłby „przymusić” podmioty trzecie do wydania atestów. Nie można więc obciążać powoda skutkami braku tych dokumentów.

Podkreślić należy także, że zarzucany przez skarżącego brak atestów stali i betonu oraz operatu geodezyjnego nie uniemożliwił – wbrew stanowisku pozwanej - dokonania odbioru inwestycji po zakończeniu budowy. Świadek G. S. (1), kierownik budowy zeznał bowiem, że brak tych dokumentów nie wpływał na realizację inwestycji, bo gdyby wpływał „to nie dopuściłby do następnego etapu prac”. Zeznał również, że materiały na beton i stal nie budziły jego zastrzeżeń, dlatego nie miał wątpliwości mimo, że nie miały atestu.

Odnosząc się do zarzutu braku informowania pozwanej o problemach w uzyskaniu dokumentacji należy wskazać, że z zeznań świadka Z. H. wynika, że informował ustnie Pana K., ówczesnego pełnomocnika zarządu pozwanej o niemożności uzyskania atestów oraz protokołu wytyczenia geodezyjnego. Okoliczność ta została potwierdzona zeznaniami T. K.. Świadek ten potwierdził, że Pan H. mówił mu, że ma kłopoty z wyegzekwowaniem dokumentów (k.104). Tak więc zarzut ten nie znajduje żadnego uzasadnienia w świetle materiału procesowego zebranego w sprawie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności podzielić należało stanowisko Sądu Rejonowego, że powód wykazał zasadności dochodzonego pozwem roszczenia.

Wobec bezzasadności zarzutów apelacji Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną.